

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi T. Sp. z o.o. w K.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...)

w sprawie VII AGa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 15 kwietnia 2020 r.,

1. **stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt VII AGa (...)**
2. **przyznaje na rzecz skarżącej „T” sp. z o.o. w K. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych,**
3. **oddala skargę w pozostałej części,**
4. **zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej „T.” sp. z o.o. w K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,**
5. **nakazuje zwrócić na rzecz skarżącej „T.” sp. z o.o. w K. z kasy Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem uiszczonej opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE

„T.” sp. z o.o. w K. (dalej: „T.”) wniosła pismem z dnia 23 października 2019 r. skargę na przewlekłość postępowania prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z powództwa T. przeciwko A. Spółce Akcyjnej w W. (dalej: „A.”) o zapłatę domagając się stwierdzenia, że w postępowaniu apelacyjnym nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, zalecenia Sądowi Apelacyjnemu w (...) zakończenia postępowania apelacyjnego i wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 20.000 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się 24 sierpnia 2009 r., gdy skarżąca wystąpiła przeciwko pozwanej z powództwem o zapłatę kwoty 229.000 zł wraz z odsetkami tytułem zwrotu ceny zakupu frezarki narzędziowej. W zarzutach do nakazu zapłaty pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia. Postępowanie przed Sądem Okręgowym trwało 4 lata, a w jego toku przeprowadzone zostało obszerne postępowanie dowodowe. Sąd pierwszej instancji ostatecznie jednak oddalił powództwo w całości, uwzględniając podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Na skutek apelacji powódki wyrok ten został uchylony w całości, a sprawa przekazana Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy przeprowadził pogłębione postępowanie dowodowe w efekcie czego wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2017 r. uwzględnił powództwo w całości. Apelację od tego rozstrzygnięcia datowaną na 26 czerwca 2017 r. wniosła pozwana. 1 sierpnia 2017 r. powódka złożyła odpowiedź na apelację i sprawa została przekazana do Sądu Apelacyjnego w (...), jednak do dnia wniesienia skargi nie została rozpoznana.

Zdaniem skarżącej, dotychczasowy sposób procedowania Sądu Apelacyjnego nie daje nadziei na szybkie zakończenie postępowania apelacyjnego. Czasookresy pomiędzy kolejnymi czynnościami zmierzającymi do końcowego rozpoznania sprawy są liczone w kwartałach, a w niektórych wypadkach w latach. Niniejsza sprawa, nawet na tle średniego czasu rozpoznawania spraw w postępowaniach apelacyjnych, jest dotknięta znaczną przewlekłością.

Skarżąca podkreśliła, że historia sporów sądowych powstałych między stronami na gruncie transakcji sprzedaży frezarki narzędziowej jest jednak

zdecydowanie dłuższa. Pierwsze postępowanie w sprawie zostało wszczęte niedługo po zakupie urządzenia, tj. w 2001 r. Oznacza to, że powódka i pozwana uczestniczą w różnych procesach dotyczących tej samej transakcji od 19 lat. Sam proces w niniejszej sprawie toczy się od 10 lat, a sprawa już po raz drugi jest rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny. W ocenie skarżącej, mając na uwadze powyżej opisane okoliczności, w tym w szczególności ogólny czas trwania postępowania w sprawie, zasadnym jest przyznanie jej sumy pieniężnej w maksymalnej ustawowej wysokości 20.000 zł.

Skarżąca zwróciła także uwagę, że sprawa objęta skargą ze względu na jej przedmiot i jego wartość ma dla niej istotne znaczenie finansowe. Powódka jest bowiem niedużą spółką zatrudniającą 10 osób. Jej przychody w roku 2010 wynosiły 480.921,90 zł, koszty 471.434,47 zł, a zysk brutto 9.487,43 zł. Sporną maszynę nabyła w celu produkowania za jej pomocą form wtryskowych. W czasie gdy spółka zakupiła maszynę produkcja form wtryskowych była jedyną działalnością, jaką się zajmowała. Tymczasem, ze względu na poważne wady maszyny, powódka nie dopuściła do obrotu żadnego produktu na niej wytworzonego.

Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w (...) w odpowiedzi na skargę wniósł o jej oddalenie, a w przypadku uwzględnienia skargi, o przyznanie mniejszej kwoty tytułem sumy pieniężnej.

Wskazał, że w niniejszej sprawie akta wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) 16 sierpnia 2017 r. Zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału wydanym 6 kwietnia 2018 r. został wyznaczony sędzia referent i sprawę skierowano do wyznaczenia na rozprawę według planu sesji. 23 listopada 2018 r. został rozpoznany wniosek powódki z dnia 19 listopada 2018 r. (data wpływu) o udzielenie zabezpieczenia. Termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na 27 lutego 2019 r., na którym, jak wynika z protokołu rozprawy, strony zajęły stanowisko dotyczące możliwości ugodowego zakończenia sporu i takiej możliwości - wbrew twierdzeniom zawartym w skardze - nie wykluczyły, a pełnomocnik pozwanej wniósł o wyznaczenie terminu na przeprowadzenie rozmów ugodowych. Pismami z dnia 21 i z dnia 22 marca 2019 r. (daty wpływu) strony poinformowały o braku porozumienia i Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 22 marca 2019 r. dopuścił dowód z uzupełniającą opinią biegłego sądowego.

Opinia wpłynęła do akt 23 maja 2019 r., jej odpisy przesłano pełnomocnikom stron, zobowiązując do zajęcia stanowiska w terminie 14 dni. Wobec treści pism procesowych stron, zarządzeniem z dnia 29 lipca 2019 r. zobowiązano biegłego do złożenia wyjaśnień do opinii. Biegły ustosunkował się do kwestii podnoszonych przez strony w piśmie z dnia 16 września 2019 r. (data wpływu). Odpisy pisma biegłego sądowego przesłano pełnomocnikom stron, którzy ponownie przedstawili swoje stanowiska. Zarządzeniem z dnia 21 października 2019 r. został wyznaczony termin rozprawy na 2 grudnia 2019 r., na który został wezwany biegły. Złożył on na rozprawie obszernie ustne wyjaśnienia do opinii pisemnej. Sąd rozprawę odroczył, wyznaczając kolejny termin rozprawy na 3 lutego 2020 r., na który wezwał prezesów zarządów spółek uczestniczących w postępowaniu, celem ich przesłuchania.

W konsekwencji w przekonaniu Skarbu Państwa w sprawie nie zaistniała przewlekłość postępowania. Wszystkie czynności procesowe były bowiem podejmowane adekwatnie do aktualnego stanu sprawy. Ponadto zarzuty podnoszone w skardze zmierzają w istocie do merytorycznej kontroli decyzji procesowych Sądu II instancji, w tym weryfikacji zasadności prowadzenia postępowania dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skargę zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 75, ze zm. - dalej jako: „u.s.p.p.” lub „ustawa”) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej

lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Równocześnie, stosownie do art. 2 ust. 2 tej ustawy, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

O przewlekłości postępowania można mówić zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, OSNP 2017, nr 9, poz.121).

Z analizy akt sprawy wynika, że w dniu 3 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w W. wydał wyrok utrzymujący w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 8 września 2009 r. wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w K. w sprawie IX GNC (...) (k. 2079). W dniu 27 czerwca 2017 r. wpłynęła do akt sprawy apelacja pozwanej A. (k. 2112-2148), którą w dniu 18 lipca 2017 r. doręczono pełnomocnikowi powódki (k. 2163). W dniu 3 sierpnia 2017 r. do akt sprawy wpłynęła odpowiedź na apelację (k. 2169-2177). Akta sprawy wraz z apelacją pozwanej przedstawiono Sądowi Apelacyjnemu w (...) w dniu 16 sierpnia 2017 r. (k. 2164). Tego samego dnia sprawie nadano sygnaturę akt oraz pozostawiono do przydzielenia sędziemu referentowi według ustalonego planu sesji (k. 2165-2166). W dniu 6 kwietnia 2018 r. wyznaczono sędziego referenta w sprawie (k. 2178), a w dniu 23 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powódki, który wpłynął do tego Sądu 19 listopada 2018 r. (k. 2180-2190) o udzielenie zabezpieczenia (k. 2193).

Następnie zarządzeniem z dnia 3 stycznia 2019 r. Przewodniczący VII Wydziału Gospodarczego Sądu Apelacyjnego w (...) wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 27 lutego 2019 r. (k. 2246). Rozprawa odbyła się w planowanym

terminie, lecz została odroczone w celu podjęcia przez strony próby ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Wbrew stanowisku skarżącej z protokołu rozprawy apelacyjnej nie wynika by odroczenie rozprawy było niecelowe, skoro strony nie wykluczały możliwości ugody a Sąd Apelacyjny dostrzegał konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego (k. 2251-2252). Po zajęciu przez strony stanowisk z których wynikało, że zawarcie porozumienia nie jest możliwe (k. 2253 i k. 2255-2260), Sąd Apelacyjny niezwłocznie postanowieniem z dnia 22 marca 2019 r. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego, zakreślając biegłemu termin 1 miesiąca na jej sporządzenie (k. 2262 akt). Opinia biegłego wpłynęła do akt sprawy 23 maja 2019 r. (k. 2280-2286) i niezwłocznie została przesłana stronom celem zgłoszenia ewentualnych uwag i wniosków (k. 2281 i 2295). Stanowiska stron wpłynęły do akt sprawy odpowiednio 28 czerwca 2019 r. i 8 lipca 2019 r. (k. 2297-2320) oraz 2 lipca 2019 r. i 30 lipca 2019 r. (k. 2326, 2332-2334), przy czym powódka sformułowała dodatkowe wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, strony i dokumentów (k. 2301-2302). Zarzuty stron do opinii zostały 31 lipca 2019 r. przesłane po raz kolejny biegłemu z miesięcznym terminem na ustosunkowanie (k. 2329 i k. 2331). W dniu 16 września 2019 r. do akt sprawy wpłynęła uzupełniająca opinia biegłego (k. 2344-2351), która 26 września 2019 r. została przesłana stronom z określeniem tygodniowego terminu na ewentualne uwagi i wnioski, w tym dotyczące przesłuchania biegłego (k. 2352 i k. 2353-2354). Stanowiska stron wpłynęły do akt sprawy odpowiednio 9 października 2019 r. (k. 2358-2368) i 25 października 2019 r. (k. 2380) oraz 11 października 2019 r. (k. 2356), z wnioskiem ewentualnym o wezwanie biegłego na termin rozprawy (k. 2359).

Zarządzeniem z dnia 21 października 2019 r. rozprawa została wyznaczona na 2 grudnia 2019 r. (k. 2374). Na rozprawie Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z ustnej opinii biegłego, oddalił wnioski dowodowe powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, zakreślił pełnomocnikowi powódki na jego wniosek 3 tygodniowy termin na zajęcie stanowiska w związku z treścią ustnej opinii biegłego, odroczył rozprawę na 3 lutego 2020 r. i wezwał przedstawicieli obu stron celem przeprowadzenia dowodu z ich zeznań w charakterze stron (k. 2409-2411). W dniu 30 grudnia 2019 r. do akt sprawy wpłynęło pismo pełnomocnika powódki

o przedłużenie terminu do złożenia pisma procesowego w związku z utrudnieniami w dostępie do akt sprawy (k. 2416-2417). Pismo procesowe powódki zawierające zarzuty do opinii biegłego wraz z wnioskami dowodowymi wpłynęło do akt sprawy 20 stycznia 2020 r. (k. 2429-2436). Na rozprawie w dniu 3 lutego 2020 r. Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z dokumentów i przesłuchania stron i rozprawę odroczył na termin z urzędu zobowiązując raz jeszcze biegłego do złożenia wyjaśnień do opinii wskazanych w postanowieniu z dnia 22 marca 2019 r., tym razem przy uwzględnieniu informacji wynikających z dokumentacji dołączonej do pisma powódki z dnia 16 stycznia 2020 r. oraz przesłuchania stron, zakreślając termin dwóch tygodni na sporządzenie opinii uzupełniającej (k. 2458-2463).

Ustawa o skardze na przewlekłość postępowania nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 84, z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120, z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121, z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, niepubl., i z dnia 22 marca 2017 r., III SPP 7/17, niepubl.). Kilkumiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie. Jedynie wyjątkowo, krótsze okresy beczynności mogą uzasadniać stwierdzenie przewlekłości postępowania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2014 r., III SPP 123/14, niepubl.). Trudności kadrowe sądów nie mogą blokować prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Władze krajowe mają bowiem obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych uwzględniające nałożenie na te sądy szeregu dodatkowych obowiązków

absorbujących składy trzyosobowe, w tym w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego (art. 382 k.p.c.)

Akceptując stanowisko przytoczone w wyżej wymienionych judykatach stwierdzić należy, że analiza czynności podjętych w postępowaniu apelacyjnym wskazuje, że standard ten w rozpoznawanym przypadku nie został zachowany.

Przed wszystkim w dacie rozpatrywania niniejszej skargi apelacja nie została rozstrzygnięta, a od jej wpływu do Sądu Apelacyjnego upłynęło już 31 miesięcy. Na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej strony oczekiwały ponad półtora roku, a w tym czasie nie podjęto żadnych czynności ukierunkowanych na merytoryczne rozpoznanie apelacji. Tak długi okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy, która po raz drugi jest badana w postępowaniu apelacyjnym uzasadnia stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia prawa skarżącej do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Ponadto pierwsza rozprawa odbyła się po upływie 18 miesięcy od wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego, a ponad rok trwają czynności związane z postępowaniem dowodowym, w tym przede wszystkim z wielokrotnym uzupełnianiem dowodu z opinii biegłego. Okres ten również jest nadmierny, a postępowanie dowodowe wymaga większej koncentracji, choć zadania Sądowi Apelacyjnemu nie ułatwia ani specyfika postępowania apelacyjnego wymagająca orzekania w składach trzyosobowych, ani postawa skarżącej wskazującej na istotne dla sprawy fakty w końcowej fazie jej rozpoznania, co przełożyło się w ocenie tego Sądu, na potrzebę uzyskania od biegłego kolejnych wyjaśnień (k. 2458-2463). Wprawdzie od pierwszej (27 lutego 2019 r.) do drugiej rozprawy apelacyjnej (2 grudnia 2019 r.) Sąd Apelacyjny podejmował szereg działań procesowych, ale sprowadzały się one w istocie do uzupełnienia opinii biegłego, który już sporządził opinię w sprawie. W takiej sytuacji okres dziewięciomiesięcznej przerwy między rozprawami apelacyjnymi był zdecydowanie zbyt długi.

Nie można również nie dostrzec, że pozew w sprawie wpłynął 26 sierpnia 2009 r., (k. 2 – 5), a więc już ponad 10 lat temu, co jest w kontekście jej przedmiotu i istotności dla stron okresem zdecydowanie nadmiernym. Sprawa jest zawiła, wielotomowa, wymaga korzystania z opinii biegłych, co wiąże się z pewnością dla Sądu z dużą pracochłonnością. Niemniej dotyczy ona sporu pomiędzy

przedsiębiorcami i powinna być rozpoznawana sprawnie, by nie narażać aktywnych uczestników obrotu gospodarczego na dodatkowe koszty i straty.

Zarzuty skargi w zakresie w jakim negują istnienie podstaw do prowadzenia przez Sąd Apelacyjny postępowania dowodowego i wskazują na potrzebę pominięcia dowodu z opinii biegłego, jak i zakres mocy wiążącej orzeczeń wydanych w innych sporach z udziałem stron, usuwają się spod kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym. Przy rozpoznawaniu skargi niedopuszczalna jest bowiem merytoryczna ocena rozstrzygnięć Sądu, w tym ocena słuszności kierunku prowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 119/05, OSNP 2006, nr 9-10, poz. 166, z dnia 18 października 2007 r., III SPP 40/07, niepubl., i z dnia 9 września 2011 r., III SPP 21/11, niepubl.)

Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze stanowi sankcję dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, z dnia 28 maja 2015 r., III SPP 10/15, i z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006, nr 21 – 22, poz. 342).

Skarżąca wniosowała o przyznanie jej z tytułu przewlekłości postępowania sumy pieniężnej w wysokości 20.000 zł, jednakże nie uzasadniła w sposób przekonujący dlaczego domaga się zasądzenia takiej kwoty. Nie ma wątpliwości, że powódka osiągnęła swą skargą zasadniczy cel – przyspieszenie postępowania drugoinstancyjnego. Po złożeniu skargi odbyły się rozprawy 2 grudnia 2019 r., i 3 lutego 2020 r., a czynności podjęte przez Sąd Apelacyjny wskazują, że postępowanie zmierza do zakończenia. Podzielić należy pogląd, w myśl którego celem ustawy o skardze na przewlekłość postępowania jest przede wszystkim przeciwdziałanie przewlekłości w czasie trwania postępowania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 r., III SPP 21/12,

niepubl.). Uzyskanie od Skarbu Państwa konkretnej sumy pieniężnej ma charakter subsydiarny wobec zasadniczego celu skargi na przewlekłość – swoistego „ponaglenia” konkretnego Sądu do wzmożenia wysiłków na rzecz sprawnego rozpoznania sprawy. Wydaje się, że cel ten został w postępowaniu objętym rozpatrywaną skargą zrealizowany, bowiem procedowanie Sądu Apelacyjnego w sprawie przyspieszyło. Przyjmując za treścią art. 12 ust. 4 u.s.p.p. 500 zł za każdy rok trwania postępowania i biorąc pod uwagę, że postępowanie w niniejszej sprawie trwa już ponad 10 lat, w ocenie Sądu Najwyższego, kwota 5.000 zł jest proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn i dotkliwości dla skarżącej.

Odnosnie do zawartego w skardze żądania zobowiązania Sądu Apelacyjnego do zakończenia postępowania apelacyjnego i wydania orzeczenia je kończącego, stwierdzić należy, że analiza akt sprawy wskazuje, że postępowanie apelacyjne zmierza do zakończenia, a zażądanie od biegłego dodatkowych wyjaśnień wiązało się przede wszystkim z wynikami uzupełniającego postępowania dowodowego, co nie może być kontestowane w postępowaniu skargowym. W konsekwencji zobowiązanie Sądu do podjęcia czynności zmierzających do zakończenia postępowania jest niecelowe – i skargę w tej części należało oddalić.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3, art. 99 w zw. z art. 8 ust. 2 u.s.p.p. i § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn: Dz.U. z 2018 r. poz. 285), a także art. 17 ust. 3 u.s.p.p.